



E-PRZEGŁĄD Oświatowy

ZA SIERPIEŃ 2025**AKTUALNOŚCI**

Nowy adres strony www Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowani

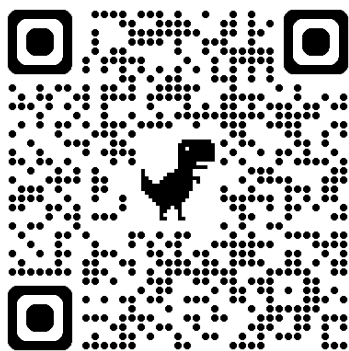
<https://oswiata-solidarnosc.pl>

Pod tym adresem od września znajdą Państwo najświeższe informacje związane z działalnością KSOiW. Zachęcamy do odwiedzania.

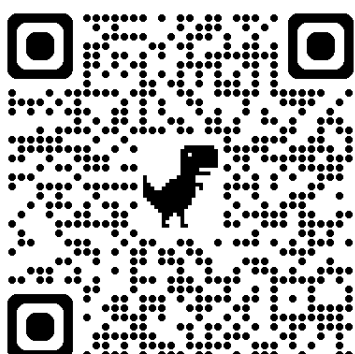
Można również posłużyć się kodem QR w lewym dolnym rogu, aby szybko przejść za pomocą smartfonu.

MEDIA

Wywiad Krzysztofa Wojciechowskiego w programie Punkt Widzenia Jankowskiego” w Polsat News

**MEDIA**

Wywiad Waldemara Jakubowskiego w programie po 11:00, w TV Republika



Manifestacja KSOiW

MANIFESTACJA

13 WRZEŚNIA 2025 GODZ. 12.00
PL. ZAMKOWY K. KOŚCIOŁA ŚW. ANNY, WARSZAWA



Koleżanki i Koledzy, Sympatycy oświatowej „Solidarności”!

W obliczu niebezpiecznych zmian w polskiej edukacji – likwidacji zadań domowych, ograniczania funkcjonowania szkół specjalnych, wprowadzania kontrowersyjnych przedmiotów oraz obniżania jakości nauczania – musimy wspólnie zabrać głos w obronie szkoły, uczniów, nauczycieli i rodziców.

Dlatego zapraszamy wszystkich członków i sympatyków NSZZ „Solidarność” Oświaty do udziału w ogólnopolskim proteście, który odbędzie się:

13 września 2025 r. (sobota); godz. 12:00, Warszawa, Plac Zamkowy – przy kościele św. Anny (przy Krakowskim Przedmieściu 68).

„STOP niszczeniu polskiej edukacji!”

Opinia Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” dotycząca projektu Ustawy z dnia 8 lipca 2025 roku o zmianie ustawy – Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw

Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”, po szczegółowej analizie projektu ustawy zmieniającej ustawę – Prawo oświatowe, przedstawia opinię dotyczącą instytucji Rzecznika Praw Ucznia na poziomie krajowym, wojewódzkim, powiatowym i szkolnym oraz innych zmian proponowanych w projekcie.

Artykuł 1 ustawy – uwagi do propozycji zmiany ustawy prawo oświatowe

1. KSOiW podziela intencję ustawodawcy w zakresie poprawy warunków nauki i bezpieczeństwa uczniów, jednakże przyjęta forma regulacji budzi poważne zastrzeżenia co do zakresu ingerencji w autonomię szkół oraz relacji pomiędzy uczniami, nauczycielami i organami nadzoru.

2. Zastrzeżenia i zagrożenia wynikające z projektu:

1. Negujemy w całości potrzebę utworzenie instytucji Rzecznika Praw Ucznia na czterech poziomach (krajowym, wojewódzkim, powiatowym, szkolnym), gdyż dubluje ona kompetencje Rzecznika Praw Dziecka, kuratoriów oświaty oraz dyrektorów szkół.
2. Rzecznicy będą powoływani i nadzorowani przez ministra lub organy samorządowe, co rodzi ryzyko upolitycznienia tej funkcji.
3. Projekt ogranicza autonomię szkół w zakresie stanowienia statutu, systemu wychowawczego i porządkowego, w tym zasad korzystania z telefonów.
4. Nowy system kar dla uczniów, oparty na domniemaniu niewinności, postępowaniach wyjaśniających i katalogu sankcji, wprowadzi formalizm nieadekwatny do wychowaw-

czej funkcji szkoły.

5. Projekt prowadzi do zachwiania równowagi między prawami ucznia a pozycją nauczyciela, co będzie skutkowało osłabieniem autorytetu kadry pedagogicznej.
6. Brakuje gwarancji procesowych dla nauczycieli w sprawach rozpatrywanych przez Rzeczników – nauczyciel nie jest stroną, nie ma prawa do obrony.
7. Rzecznicy mogą inicjować postępowania dyscyplinarne wobec nauczycieli, ingerować w metodykę nauczania i zalecać zmiany decyzji wychowawczych.
8. Wzrost liczby skarg, kontroli i zaleceń może prowadzić do nadmiernego obciążenia nauczycieli oraz erozji zaufania w relacjach z uczniami i rodzicami.
9. Projekt generuje koszty (etatowi rzecznicy, biura, obsługa administracyjna), bez wskazania źródeł finansowania.
10. Nie wykazano potrzeby systemowej – obecne przepisy (Konstytucja, ustawa Prawo oświatowe, Karta Nauczyciela, statut szkoły, działania RPD) zapewniają ramy ochrony praw ucznia.
11. Zamiast tworzyć nowe instytucje, należy wzmocnić istniejące mechanizmy – np. samorządy uczniowskie, rady rodziców, procedury skargowe.

3. W zakresie dotyczącym zasadności powołania instytucji Rzecznika Praw Ucznia wskazujemy, że:

1. Istnieje wystarczający katalog przepisów i instytucji.
2. Prawa ucznia są uregulowane w: Konstytucji RP, Karcie Nauczyciela (np. zasady oceniania, odwoływania się), ustawie Prawo oświatowe, statutach szkół (obowiązkowy katalog praw i obowiązków), przepisach o przeciwdziałaniu przemocy i dyskryminacji, kompetencjach kuratora oświaty i Rzecznika Praw Dziecka.
3. Uczniowie mają też prawo do skarg, odwołań w szerokim zakresie oraz udziału w radzie szkoły, samorządzie.

4. Nowy Rzecznik dubluje kompetencje innych organów: kurator oświaty ma obowiązki reagować na naruszenia prawa w szkole, dyrektor szkoły odpowiada za bezpieczeństwo uczniów i realizację ich praw, RPD, sądy rodzinne, organizacje pozarządowe już pełnią funkcje ochronne.

5. Ponadto zmiana grozi upolitycznieniem szkoły i osłabieniem kadry pedagogicznej. Rzecznik powoływany przez ministra, wojewodę czy samorząd może być wykorzystywany do realizacji ideologicznego lub politycznego programu. Wzmocnienie ochrony jednej strony (ucznia) bez zrównoważenia pozycji nauczyciela pogłębia napięcia i osłabia dyscyplinę.

Wnioski KSOiW:

Projekt ustawy powinien zostać odrzucony w całości. Proponowane zmiany są nieproporcjonalne do zamierzonych celów.

1. Rekomendujemy pozostawienie szkołom możliwości samodzielnego uregulowania kwestii korzystania z urządzeń mobilnych w statucie, przy zaangażowaniu rady rodziców i samorządu uczniowskiego.
2. Zalecamy wprowadzenie ogólnych wytycznych MEN w zakresie cyfrowej higieny i bezpieczeństwa w szkołach, bez nakazów ustawowych.
3. Postulujemy wzmocnienie samorządu uczniowskiego, w tym szkolenia, zwiększenie kompetencji i realny wpływ na statut szkoły.
4. Wnosimy o wstrzymanie procesu legislacyjnego do czasu przeprowadzenia szerokich konsultacji z nauczycielami, dyrektorami szkół i rodzicami.
5. Zalecamy objęcie nauczycieli ochroną procesową w każdej sytuacji sporu wynikającego z działalności instytucji Rzecznika – jeśli zostanie jednak wprowadzona.

Art. 2 ustawy - uwagi do proponowanej zmiany ustawy Karta nauczyciela

1. Zagrożenie dla zasady niezależności postępowań dyscyplinarnych:

1. Projekt przyznaje Krajowemu Rzecznikowi Praw Uczniowskich kompetencję inicjowania postępowań wyjaśniających wobec nauczycieli oraz składania zażaleń na postanowienia o ich umorzeniu. Oznacza to faktyczne włączenie Rzecznika Praw Ucznia w procedury przewidziane wyłącznie dla organów wewnątrzsystemowych (dyrektor szkoły, rzecznik dyscyplinarny, komisje dyscyplinarne).

2. Powołanie nowej instytucji może prowadzić do nacisków na rzeczników dyscyplinarnych, którzy powinni działać niezależnie, a nie pod presją instytucji zewnętrznych.

2. Rażący brak równowagi stron i zagrożenie dla gwarancji procesowych nauczyciela:

1. W postępowaniach dyscyplinarnych nauczyciel nie ma przyznanego formalnie statusu strony – a projekt poszerza uprawnienia jednej strony (Rzecznika Praw Ucznia), nie zapewniając równorzędnych praw nauczycielowi.
2. Krajowy Rzecznik Praw Ucznia ma prawo złożyć wniosek o wszczęcie postępowania, a następnie zaskarżać decyzje o jego umorzeniu lub odmowie wszczęcia.
3. Nauczyciel nadal nie ma prawa żądać umorzenia postępowania ani kwestionować wniosku Rzecznika – co stawia go w pozycji słabszej, naruszając zasadę równości wobec prawa i domniemania niewinności.

3. Podwójny system zażaleń – ryzyko paraliżu komisji dyscyplinarnych:

1. Projekt przewiduje dwa odrębne terminy na złożenie zażalenia – 7 dni dla nauczyciela i dyrektora, 14 dni dla Rzecznika Praw Dziecka i Rzecznika Ucznia.
2. Wydłuża to czas oczekiwania na rozstrzygnięcie wstępnych etapów sprawy, komplikując i formalizując procedurę.
3. Grozi to paraliżem komisji dyscyplinarnych, które będą zobowiązane do badania spraw wielokrotnie, na różnych etapach, na wniosek różnych podmiotów.



4. Brak definicji „czynu naruszającego prawa i dobro ucznia”:

1. Pojęcie to jest kluczowe dla uruchomienia uprawnień Rzecznika, ale brakuje jego legalnej definicji, co stwarza pole do nadużyć.
2. Może dojść do sytuacji, w której każdy konflikt dydaktyczno—wychowawczy będzie kwalifikowany jako naruszenie dobra ucznia, co otwiera drogę do nadmiernych i nieuzasadnionych interwencji.

5. Zagrożenie dla autonomii zawodu nauczyciela i funkcji wychowawczej szkoły:

1. Projekt umożliwia zewnętrzną kontrolę decyzji wychowawczych i dydaktycznych nauczycieli przez Rzecznika Praw Ucznia.
2. Może to prowadzić do autocenzury nauczycieli, rezygnacji z działań dyscyplinujących i ograniczenia ich roli wychowawczej z obawy przed postępowaniami.
3. Osłabia też zaufanie w relacjach uczeń—nauczyciel, uderzając w podstawy etosu nauczycielskiego.

6. Brak konsultacji z organizacjami reprezentującymi nauczycieli:

Projekt wprowadza istotne zmiany w procedurze dyscyplinarnej bez dialogu z organizacjami związkowymi – naruszając art. 19 ust. 2 ustawy o związkach zawodowych oraz zasady dialogu społecznego.

Wnioski KSOiW:

1. Sprzeciwiamy się przyznaniu Krajowemu Rzecznikowi Praw Uczniowskich uprawnień procesowych w postępowaniu dyscyplinarnym nauczyciela.
2. Wnioskujemy o wykreślenie z projektu art. 2 proponowanych zmian w art. 85 i 85b Karty nauczyciela.
3. Postulujemy wprowadzenie definicji „naruszenia dobra ucznia” oraz jednoznacznych kryteriów działania instytucji zewnętrznych.
4. Żądamy przeprowadzenia szerokich konsultacji społecznych z udziałem przedsta-

wicieli nauczycieli, dyrektorów szkół i związków zawodowych.

Art. 3 ustawy- uwagi

Główne wady projektu nowelizacji ustawy o systemie oświaty (art. 3):

1. Osłabienie roli rodziców w procesie wychowawczym:

1. Uczeń pełnoletni może sprzeciwić się udostępnianiu informacji o ocenach, trudnościach, zachowaniu, nieobecnościach itp.
2. Brak jakichkolwiek ograniczeń lub formalnych procedur zgłoszenia sprzeciwu może prowadzić do ukrywania problemów edukacyjnych przed rodzicami, nawet gdy są oni opiekunami faktycznymi lub finansowymi ucznia.

2. Próg 25% nieusprawiedliwionych nieobecności jako kryterium nieklasyfikowania:

Tak niski i rygorystyczny próg może skutkować masowym nieklasyfikowaniem uczniów – również z przyczyn niezależnych od nich (sytuacje rodzinne).

3. Brak precyzyjnych procedur formalnych dot. sprzeciwu ucznia pełnoletniego w sprawie przekazywania informacji rodzicom utrzymujących materialnie dziecko:

1. Brakuje definicji, jak, kiedy i w jakiej formie uczeń wyraża sprzeciw wobec przekazywania informacji rodzicom.
2. Może to prowadzić do sporów i niejednolitych praktyk w szkołach, utrudniając pracę nauczycielom i wychowawcom.

4. Ryzyko konfliktów i napięć w relacjach uczeń—rodzic—szkoła:

1. Nowelizacja sprzyja formalizacji relacji i ogranicza rolę porozumienia i współpracy między stronami.
2. Utrudnia szybkie reagowanie szkoły w przypadku problemów wychowawczych czy kryzysów emocjonalnych ucznia.

5. Wzrost obowiązków administracyjnych szkół:

1. Brak oceny skutków regulacji w zakresie obciążenia dokumentacją, uzgadnianiem



terminów, rejestrowaniem sprzeciwów, prowadzeniem indywidualnych ustaleń.

2. Zmiany wymagają przeszkolenia nauczycieli i aktualizacji dokumentacji wewnętrznej (statuty, procedury).

6. Brak mechanizmów kontrolnych i systemowych zabezpieczeń:

1. Zmiany dają uczniowi pełnoletniemu silną pozycję decyzyjną bez równoległego wprowadzenia odpowiedzialności lub obowiązków.
2. Nie przewidziano mechanizmów weryfikacji nadużywania prawa do sprzeciwu lub nieobecności.

Artykuły 4 i 5 są bezcelowe z uwagi na konieczność odrzucenia art. projektowanej ustawy w całości.

Art. 6 ustawy – uwagi

1. Nieproporcjonalny zakres kompetencji Rzecznika:

1. Projekt przyznaje Krajowemu Rzecznikowi Praw Uczniowskich pełne prawa strony we wszystkich postępowaniach przed sądami administracyjnymi, niezależnie od tego, czy dotyczy to bezpośrednio ucznia.
2. W praktyce oznacza to, że Rzecznik mógłby ingerować w decyzje administracyjne dotyczące szkół, nauczycieli, kuratoriów czy organów prowadzących — bez obowiązku uzyskania zgody zainteresowanych stron.

2. Ryzyko upolitycznienia postępowań sądowych:

Skargi, kasacje czy wnioski o wznowienie postępowania składane przez Rzecznika mogłyby być motywowane nie dobrem ucznia, lecz względami ideologicznymi lub politycznymi — szczególnie przy braku niezależności urzędu.

3. Dublowanie kompetencji innych organów w tym konstytucyjnych:

1. Nowe przepisy dublują uprawnienia Rzecznika Praw Dziecka, który już dziś

może reprezentować interesy dzieci i uczniów w postępowaniach sądowych.

2. Nie uzasadniono, dlaczego istniejące w obecnym kształcie prawne instytucje nie są wystarczające, żeby należycie reprezentować uczniów.

4. Brak jakichkolwiek kryteriów lub ograniczeń interwencji RPU we wszystkich sprawach i instytucjach, do których daje mu prawo projekt ustawy:

1. Rzecznik Praw Ucznia ma mieć prawo interweniowania „według własnej oceny” — bez określonych przesłanek prawnych, zakresu przedmiotowego lub trybu zawiadamiania stron.
2. Może to prowadzić do nadużyć, destabilizacji postępowań oraz wzrostu liczby spraw obciążających NSA i WSA.

5. Zagrożenie dla stabilności orzecznictwa sądów administracyjnych:

Przyznanie nowej instytucji prawa do wnioskowania o uchwały interpretacyjne (art. 264 §) może skutkować ich używaniem w celu wymuszania określonej wykładni prawa — także sprzecznej z intencją ustawodawcy.

Wnioski KSOiW:

1. Wnosimy o usunięcie projektowanego art. 6 w całości ze względu na nieproporcjonalność i ryzyka systemowe.
2. Postulujemy dokonanie niezależnej analizy skutków regulacji pod kątem obciążenia sądów i wpływu na stabilność prawa administracyjnego.
3. Zalecamy ograniczenie ewentualnych uprawnień Krajowego Rzecznika Praw Uczniowskich do postępowań inicjowanych na wniosek ucznia lub jego opiekuna prawnego i za ich zgodą.
4. Domagamy się przeprowadzenia konsultacji publicznych z udziałem środowisk nauczycielskich i prawniczych przed dalszym procedowaniem przepisów.

Art. 7 ustawy – uwagi do zmiany w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wo-



Intariacie polegające na dodaniu Krajowego Rzecznika Praw Uczniowskich jako podmiotu uprawnionego do wskazywania przedstawicieli w określonych gremiach oraz włączenia go do katalogu osób, które mogą wskazywać kandydatów.

1. Brak umocowania konstytucyjnego i niejasny status nowego organu:

Krajowy Rzecznik Praw Uczniowskich (KRPU) nie jest organem konstytucyjnym ani też jasno umocowanym w systemie prawnym na poziomie ustawowym w sposób analogiczny do Rzecznika Praw Dziecka czy Prezydenta RP. Jego wprowadzenie na równi z tymi organami może budzić wątpliwości dotyczące wystarczającej legitymacji prawnej i społecznej, demokratyczności i przejrzystości zasad jego funkcjonowania oraz mechanizmów kontroli jego działań.

2. Inflacja ciał wskazujących przedstawicieli – ryzyko upolitycznienia:

Rozszerzanie katalogu instytucji uprawnionych do wskazywania przedstawicieli (jak w ust. 3 pkt 1) może prowadzić do rozmycia odpowiedzialności i upolitycznienia ciał kolegialnych:

1. Obecność wielu wskazujących może oznaczać, że decyzje są podejmowane przez osoby wskazane z powodów politycznych, a nie merytorycznych.
2. Pojawia się pytanie, czy rzeczywiście potrzebna jest aż tak szeroka reprezentacja wskazujących, zwłaszcza jeśli nowi uczestnicy nie mają jasno określonej roli w systemie prawnym.

3. Brak informacji o mechanizmach wyboru i odpowiedzialności KRPU:

Ustawa milczy na temat tego, jak KRPU jest powoływany, komu podlega i jakie ma kompetencje. Włączenie takiego organu do systemu prawnego bez ustalenia podstawowych zasad jego działania może prowadzić do chaosu prawnego i braku odpowiedzialności za podejmowane decyzje.

Choć intencją legislacyjną miało być wzmocnienie głosu uczniów w procesach decyzyjnych, to wprowadzone zmiany są nieprzejrzyste, nieprzemyślane systemowo i potencjalnie niekonstytucyjne. Zamiast wzmocnić partycypację uczniowską, mogą w praktyce prowadzić do jej upolitycznienia fasadowego funkcjonowania. Zanim KRPU zostanie instytucjonalnie umocowany i poddany debacie publicznej, jego obecność w aktach prawnych tej rangi powinna być zawieszona.

Art. 8 ustawy - uwagi

1. Niejasny i wątpliwy status prawny KRPU:

1. Największym problemem jest brak klarownego umocowania KRPU w polskim systemie prawnym: nie istnieje obecnie odrębna ustawa regulująca status, kompetencje, tryb powoływania i odpowiedzialność KRPU.
2. Jego obecność w postępowaniach przed Trybunałem Konstytucyjnym – organem konstytucyjnym – wydaje się nieproporcjonalna wobec nieustalonego i wątpliwego statusu tej funkcji.
3. Wprowadzenie takiego podmiotu na poziomie ustawowym bez wcześniejszego stworzenia ram instytucjonalnych może naruszać zasady poprawnej legislacji.

2. Zaburzenie równowagi uczestników postępowania przed TK:

Dotychczas uprawnienie do udziału w postępowaniu przed TK przysługiwało ściśle określonym podmiotom: organom konstytucyjnym, podmiotom procesowym (np. Sejm, Senat, RPO, RPD, Prezes Rady Ministrów, związki zawodowe). Dodanie KRPU do tego grona:

1. Rozszerza uprawnienia bez uzasadnienia konstytucyjnego – KRPU nie ma statusu organu konstytucyjnego, a jego udział nie jest konieczny, skoro istnieje już Rzecznik Praw Dziecka.
2. Może prowadzić do rozmycia rangi Trybunału Konstytucyjnego jako forum poważnych i systemowych rozstrzygnięć

prawnych.

3. Potencjalne dublowanie kompetencji Rzecznika Praw Dziecka

Rzecznik Praw Dziecka ma już konstytucyjne i ustawowe kompetencje do reprezentowania interesów dzieci, w tym uczniów, przed Trybunałem Konstytucyjnym. Wprowadzenie KRPU jako osobnego uczestnika postępowania:

1. Może prowadzić do konfliktu kompetencyjnego i sprzecznych stanowisk, co osłabi ochronę praw uczniowskich zamiast ją wzmocnić.
2. Zwiększa ryzyko upolitycznienia tej roli, jeśli KRPU będzie powoływany w trybie zależnym od władzy wykonawczej.

4. Zagrożenie instrumentalizacją Trybunału Konstytucyjnego

W warunkach kryzysu konstytucyjnego i osłabienia niezależności Trybunału Konstytucyjnego rozszerzanie katalogu uczestników o podmiot niejasnego statusu:

1. Może zostać odebrane jako próba wykorzystania TK do legitymizowania działań politycznych, np. poprzez inicjowanie postępowań w sprawach kontrowersyjnych społecznie.
2. Wprowadza ryzyko pozornej reprezentacji interesu uczniów – zależnie od tego, kto i ak powołuje KRPU.

5. Brak konsultacji i transparentności legislacyjnej

Zmiany o tak istotnym znaczeniu powinny być poprzedzone rzetelną debatą publiczną i konsultacjami z: organizacjami uczniowskimi, ekspertami prawa konstytucyjnego, samorządami szkolnymi i środowiskami nauczycielskimi. Wprowadzenie ich bez takiej debaty to złamanie zasad dobrej legislacji i przejaw legislacyjnego pośpiechu.

Wnioski KSOiW:

1. Zmiany te są nieprzemyślane, systemowo nieuzasadnione i potencjalnie szkodliwe.
2. Udział KRPU w postępowaniach przed Trybunałem Konstytucyjnym stoi

w sprzeczności z zasadą powagi i konstytucyjnej rangi tego organu.

3. Wprowadza chaos kompetencyjny.
4. Może służyć politycznej instrumentalizacji praw uczniowskich.
5. Zamiast wzmocniać realną ochronę praw dzieci i młodzieży, zmiany te wprowadzają wątpliwe mechanizmy reprezentacji, które osłabiają przejrzystość i powagę procesów konstytucyjnych.

Art. 9 ustawy – uwagi

Proponowane zmiany w ustawie o Sądzie Najwyższym, które dodają Krajowego Rzecznika Praw Uczniowskich (KRPU) do katalogu organów uprawnionych do występowania z wnioskiem o uchwałę Sądu Najwyższego (art. 83 § 2), wnoszenia skargi nadzwyczajnej (art. 89 § 2), budzą istotne wątpliwości i wymagają zdecydowanej krytyki zarówno z punktu widzenia zasad państwa prawa, jak i funkcjonalności systemu wymiaru sprawiedliwości.

1. Nadmierne rozszerzenie katalogu podmiotów uprawnionych do skargi nadzwyczajnej:

Skarga nadzwyczajna to nadzwyczajny środek prawny, którego stosowanie powinno być ściśle reglamentowane, aby nie naruszyć zasady prawomocności orzeczeń sądowych oraz pewności prawa.

1. Dodanie KRPU do katalogu uprawnionych relatywizuje powagę i wyjątkowość tego środka. Już obecnie uprawnionych jest kilkanaście organów, co powoduje ryzyko inflacji tego narzędzia i jego nadużywania w celach politycznych lub ideologicznych.
2. KRPU jako podmiot bez ustalonego statusu konstytucyjnego nie powinien mieć prawa do ingerowania w prawomocne wyroki sądów.

2. Nieproporcjonalność kompetencji w relacji do rangi urzędu:

1. KRPU ma niższy status niż np. Rzecznik Praw Obywatelskich, Prokurator



Generalny czy Prezes UOKiK – którzy reprezentują interesy ogólnospołeczne i są instytucjonalnie umocowani.

2. Przyznanie KRPU kompetencji równorzędnych do nich zaburza hierarchię i logikę systemu ochrony praw jednostki.
3. Może to prowadzić do dezorientacji wśród obywateli i obniżenia autorytetu instytucji wymiaru sprawiedliwości.

3. Potencjalne ryzyko upolitycznienia skargi nadzwyczajnej:

1. W sytuacji braku jasnych reguł powoływania KRPU (np. przez ministra edukacji), istnieje wysokie ryzyko upolitycznienia tego stanowiska.
2. W takim wypadku rzecznik mógłby wносить skargi w imieniu „uczniów” nie w celu ochrony ich praw, ale w celu wywołania politycznego efektu medialnego.
3. Skarga nadzwyczajna powinna służyć naprawie poważnych błędów sądowych, a nie być narzędziem walki ideologicznej np. o model wychowania czy treści edukacyjne.

4. Brak równoważnych mechanizmów odpowiedzialności i kontroli:

KRPU – jako nowa i nieuregulowana instytucja – nie podlega takim samym mechanizmom kontroli parlamentarnoprawnej jak RPO czy Prokurator Generalny. Tymczasem: może korzystać z bardzo silnego narzędzia prawnego (skarga nadzwyczajna), a nie jest w pełni przejrzyste, jakie będą kryteria podejmowania takich działań i nie wiadomo, jak będzie oceniana jego działalność – co rodzi ryzyko braku odpowiedzialności.

5. Fragmentacja systemu ochrony praw:

Zamiast wzmacniać istniejące instytucje (jak RPD, który już chroni prawa uczniów), zmiany te prowadzą do sztucznego mnożenia podmiotów o nakładających się kompetencjach. W efekcie:

1. Ochrona praw może stać się nieskuteczna – skutek konfliktów kompetencyjnych lub niespójnych działań.
2. Dojdzie do chaosu instytucjonalnego –

wiele instytucji „od wszystkiego”, ale żadna nie ponosi pełnej odpowiedzialności za efekt.

Wnioski KSOiW:

1. Wprowadzenie Krajowego Rzecznika Praw Uczniowskich do katalogu podmiotów uprawnionych do składania wniosków do Sądu Najwyższego oraz skarg nadzwyczajnych jest nieproporcjonalne, systemowo niespójne i prawnie ryzykowne, osłabia autorytet i celowość skargi nadzwyczajnej jako instytucji wyjątkowej, tworzy pole do nadużyć i upolitycznienia systemu sądownictwa.
2. Zamiast poprawiać ochronę praw uczniów, zmiany te mogą służyć budowie nowego, zależnego politycznie organu z narzędziami ingerencji w wyroki sądów – co stanowi zagrożenie dla niezależności sądownictwa i praworządności.

Art. 10 ustawy – uwagi

Proponowane zmiany w ustawie o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich, które rozszerzają uprawnienia Krajowego Rzecznika Praw Uczniowskich (KRPU) oraz wprowadzają modyfikacje w kompetencjach dyrektora szkoły wobec nieletnich, budzą szereg istotnych zastrzeżeń. Poniżej przedstawiamy szczegółową analizę tych zmian, zarówno w aspekcie merytorycznym, jak i systemowym.

1. Zmiana art. 4 ust. 4 – rola dyrektora szkoły i środki wychowawcze:

1. Niewłaściwa dezintegracja odpowiedzialności prawnej:

Proponowany przepis przewiduje, że zastosowanie środka wychowawczego przez dyrektora automatycznie wyklucza możliwość nałożenia kary administracyjnej z ustawy – Prawo oświatowe (art. 42c ust. 3). To może prowadzić do niewspółmierności reakcji na poważne przewinienia, jeżeli dyrektor z własnej inicjatywy i za zgodą ucznia zdecyduje o np. przeprosinach lub sprzątnięciu.



2. Ryzyko ukrywania poważnych przypadków:

W praktyce szkoły mogą być motywowane do wewnętrznego "zamykania spraw", aby nie eskalować przypadków demoralizacji do organów ścigania lub kuratorów. Prowadzi to do faktycznej bezkarności lub pozorowania reakcji wychowawczej.

3. Mechanizmy kontroli nad decyzją dyrektora:

Przepis nie przewiduje nadzoru pedagogicznego lub sądowego nad zastosowaniem tych środków – decyzje są całkowicie pozostawione dyrektorowi i mogą być uznaniowe, nieprzejrzyste i arbitralne.

4. Zgoda nieletniego – potencjalnie iluzoryczna:

Wymóg zgody ucznia i jego rodziców na zastosowanie środka może być pozorny w sytuacji presji środowiskowej lub instytucjonalnej, co podważa dobrowolność całej procedury.

2. Zmiana art. 115 ust. 3 – dostęp nieletniego do kontaktu z KRPU:

1. Nadmierne zrównanie KRPU z konstytucyjnymi organami ochrony praw (jak RPO, RPD). KRPU, jako niejasny i nowo utworzony urząd, nie ma takiego samego poziomu niezależności i legitymacji. Obecność KRPU w katalogu obok organów międzynarodowych (np. ETPC) rozmywa powagę tych instytucji i budzi wątpliwości co do jego rzeczywistej roli i profesjonalizmu.
2. Brak precyzyjnych regulacji dotyczących działalności KRPU w kontakcie z nieletnimi. Nie wiadomo, jak KRPU miałby działać w praktyce – czy zapewnia reprezentację, czy opiniuje, czy interweniuje. Taka sytuacja grozi chaosem kompetencyjnym i dublowaniem działań już istniejących rzeczników (RPD, RPO).

3. Zmiana art. 353 ust. 1 – udział KRPU w postępowaniach resocjalizacyjnych:

Brak uzasadnienia dla udziału KRPU w postępowaniach z zakresu resocjalizacji nieletnich. Tego typu postępowania są zazwyczaj złożone, wymagają wiedzy z zakresu prawa karnego nieletnich i psychologii sądowej – a KRPU nie posiada ani kompetencji konstytucyjnych, ani specjalistycznych, które by go uprawniały do udziału w takich postępowaniach, co rodzi ryzyko instrumentalizacji postępowań resocjalizacyjnych. KRPU może być wykorzystywany do ideologicznego wpływu na decyzje sądów rodzinnych, np. w sprawach związanych z zachowaniami uczniów, które mają komponent światopoglądowy lub polityczny (np. demonstracje, konflikty o treści edukacyjne).

Wnioski KSOiW:

1. Zmiany są systemowo szkodliwe, ponieważ: podważają spójność i hierarchię systemu ochrony praw dziecka i nieletnich – poprzez sztuczne wprowadzenie KRPU jako organu równoważnego z RPD, RPO czy ETPC.
2. Tworzą niebezpieczne precedensy – pozwalając organowi bez jasnych ram prawnych ingerować w wymiar sprawiedliwości i postępowania resocjalizacyjne.
3. Zwiększają ryzyko upolitycznienia procesów wychowawczych i resocjalizacyjnych, co może prowadzić do nadużyć.
4. Zaburzają zasadę pewności prawa i jednolitości stosowania sankcji wobec nieletnich, przekazując zbyt szeroką władzę dyrektorom szkół i nieformalnym organom.
5. Zamiast rozszerzać uprawnienia KRPU bez uprzedniego uregulowania jego statusu ustawowego i bez szerokiej debaty publicznej, ustawodawca powinien wzmocnić realne instrumenty działania już istniejących instytucji (RPD, kuratorzy sądowi, pedagodzy) i zadbać o lepszą koordynację między szkołami a wymiarem sprawiedliwości, a nie mnożyć byty prawne bez przejrzystości, legitymacji



i odpowiedzialności.

Art. 11, 12, 13, 14 ustawy - uwagi

Ze względu na to, co napisano powyżej, powinny zostać wskreślone w całości.

Dodatkowo:

Zmiany wprowadzone w art. 11–14 ustawy zmieniającej ustawę o systemie oświaty (w zakresie utworzenia Krajowego, Wojewódzkiego i Szkolnego Rzecznika Praw Uczniowskich oraz rad szkół) budzą poważne wątpliwości co do celowości, trybu powoływania, przejrzystości, zgodności z zasadami państwa prawa oraz praktycznej wykonalności. A w szczególności:

1. Nabór ma charakter pozorny. Choć w art. 11 ust. 2 przewidziano nabór na stanowisko KRPU, to w art. 11 ust. 3 stwierdzono, że jeśli nie zostanie wyłoniony kandydat, minister może powołać dowolną osobę spełniającą kryteria. Tym samym mechanizm naboru jest czysto fasadowy, bez żadnych gwarancji jawności, pluralizmu, udziału młodzieży lub społeczeństwa obywatelskiego. Minister edukacji zyskuje praktycznie nieograniczoną władzę w zakresie powołania KRPU, co narusza zasadę niezależności tego urzędu i podważa jego wiarygodność.
2. Brak niezależnej komisji, konsultacji, kryteriów oceny kandydatów. Ustawa nie przewiduje udziału środowisk uczniowskich, nauczycielskich, psychologicznych ani organizacji pozarządowych w procedurze naboru – co czyni proces całkowicie nietransparentnym i podatnym na wpływy polityczne.
3. Tworzenie trzystopniowej biurokratycznej struktury bez wyraźnego celu. Ustanowienie aż trzech szczebli rzeczników (krajowego, wojewódzkiego i szkolnego) bez wcześniejszego zidentyfikowania luki w ochronie praw uczniów to biurokratyzacja bez efektu – nie pokazano, dlaczego Rzecznik Praw Dziecka, samorządy uczniowskie, rady szkół i pedagodzy

szkolni są niewystarczający. Spowoduje znaczne obciążenie budżetowe, nieoparte żadną oceną skutków regulacji (OSR) zawierającą analizę kosztów, potrzeb i alternatyw.

4. Brak jasno określonych kompetencji i odpowiedzialności: Ustawa nie precyzuje, jak rzecznik szkolny ma funkcjonować (czy to uczeń, nauczyciel, mediator?), jaką pozycję wobec dyrekcji i organów prowadzących ma rzecznik wojewódzki, w jaki sposób rzecznicy mają być rozliczani ze swoich działań.
5. Tryb powoływania Szkolnych Rzeczników jest niedemokratyczny i zależny od rad szkół. Powołanie rzecznika w szkole zależne od istnienia rady szkoły – oznacza to, że w setkach placówek, gdzie rada nie istnieje (bo nie jest obowiązkowa lub aktywna), powołanie rzecznika zostaje odsunięte w czasie lub całkowicie uniemożliwione. Rady szkół mają różny skład i często nie reprezentują uczniów – w praktyce mogą być ciałami fasadowymi, zdominowanymi przez dyrekcję lub rodziców, co oznacza, że rzecznik uczniowski może wcale nie reprezentować interesu uczniów, lecz działać jako element dyscyplinujący ich zachowanie.
6. Niejasna celowość i brak realnych uprawnień rzeczników. Nie wiadomo, co dokładnie rzecznicy mają robić: Ustawa nie wskazuje precyzyjnie: czy rzecznicy mają podejmować interwencje prawne, czy będą mediować w konfliktach, czy mogą wydawać wiążące opinie?
7. Sztuczny obowiązek tworzenia rad szkół. Dotychczas rady szkół mogły, ale nie musiały być powoływane – co było zgodne z zasadą subsydiarności i autonomii środowisk lokalnych. Ustawowe nakazanie ich tworzenia do końca września 2026 r. wiąże się z centralizacją i formalizacją życia szkolnego, groźbą powoływania ciał bez realnego znaczenia lub legity-



macji, tylko dla spełnienia wymogów prawnych, dodaniem kolejnego elementu zwiększającego biurokratyczne obciążenie szkół, które już dziś zmagają się z nadmiarem zadań administracyjnych.

Wnioski KSOiW:

Tworzenie struktury Krajowego, Wojewódzkiego i Szkolnego Rzecznika Praw Uczniowskich w zaproponowanym kształcie związane jest z:

1. Fasadową procedurą wyboru, z możliwością ręcznego powołania przez ministra – bez demokracji, bez jawności, bez uczniów. Kosztowną i biurokratyczną strukturą bez jasno zdefiniowanych kompetencji, odpowiedzialności i realnej skuteczności.
2. Groźbą upolitycznienia – rzecznicy mogą stać się narzędziem ideologicznej kontroli szkół, nie zaś obrońcami uczniowskich praw.
3. Dezinformacją legislacyjną – brak OSR, brak konsultacji publicznych, brak dowodów na potrzebę tak daleko idących zmian.

Zatem zamiast tworzyć nową strukturę „rzeczników uczniowskich” o wątpliwej niezależności, lepiej wzmocnić samorządy uczniowskie, instytucję Rzecznika Praw Dziecka, pedagogów szkolnych i mediatorów, a także zwiększyć edukację prawną i obywatelską w szkołach, by uczniowie mogli sami skutecznie bronić swoich praw.

Art. 16 ustawy – uwagi

1. Rozrzutność w czasie zapaści finansowej edukacji. Planowane są wydatki łącznie w latach 2026–2035: budżet państwa: ponad 47 mln zł, samorządy lokalne: 920 mln zł, czyli razem blisko 1 miliard złotych na instytucjonalne otoczenie rzeczników uczniowskich – bez realnej analizy ich skuteczności. W tym samym czasie brakuje nauczycieli, a ich wynagrodzenia są niewystarczające, szkoły nie mają

środków na pomoce dydaktyczne, remonty, ogrzewanie, rośnie liczba uczniów w klasach, a podstawowa infrastruktura oświatowa jest zaniedbana.

Wydawanie tak dużych środków na administracyjną strukturę o niejasnych kompetencjach w czasie, gdy szkoły walczą o przetrwanie, to przykład skrajnej niegospodarności i oderwania od realnych potrzeb.

2. Brak wykazania celowości i efektywności tych wydatków. Brak oceny skutków regulacji (OSR) pokazującej: realne korzyści dla uczniów, mierzalne efekty działania rzeczników, alternatywne sposoby rozwiązania tych samych problemów – np. wzmocnienie istniejących struktur (RPO, RPD, samorządy uczniowskie, pedagodzy szkolni). Środki mają być automatycznie wydatkowane przez 10 lat, bez mechanizmu ewaluacji czy testu efektywności – to recepta na marnotrawstwo publicznych pieniędzy.
3. Zrzucenie kosztów na samorządy – bez środków i bez konsultacji. Aż 92 mln zł rocznie obciążeń dla jednostek samorządu terytorialnego, które już nie mają pieniędzy na utrzymanie szkół, są zadłużone i obciążone dodatkowymi zadaniami zlecanymi przez MEN, często bez rekompensaty finansowej oraz nierzadko podejmują decyzje o zamykaniu szkół, łączeniu klas, ograniczaniu zajęć dodatkowych. W tej sytuacji narzucanie samorządom kosztów utrzymania nowej biurokracji to rażący przykład przerzucania odpowiedzialności bez środków – co może doprowadzić do dalszego pogorszenia jakości edukacji publicznej.
4. Mechanizmy korygujące – nieskuteczne i pozorne. Art. 16 ust. 4 przewiduje, że w przypadku przekroczenia limitów „wydatki się ogranicza”. Oznacza to, że wydatki są sztywne i nieelastyczne, co w razie zmiany sytuacji finansowej państwa nie pozwala ich dostosować do realnych potrzeb edukacyjnych, a jedno-



cześniej – gwarantuje pełne finansowanie rozbudowanej struktury rzeczników, nawet jeśli jej funkcjonowanie okaże się nieskuteczne lub zbędne.

5. Priorytetyzacja nie tam, gdzie potrzeba. Wydatkowanie blisko miliarda złotych na nową strukturę prawną i administracyjną, podczas gdy nauczyciele odchodzą z zawodu z powodu niskich pensji i przeciążenia, dzieci mają ograniczony dostęp do psychologów, terapeutów, doradców edukacyjnych, brakuje środków na cyfryzację, innowacje, rozwój kompetencji przyszłości to wyraz braku strategicznego myślenia i ignorowania rzeczywistych wyzwań oświaty.

Wnioski KSOiW:

1. Tworzenie nowej sieci rzeczników uczniowskich z planowanym finansowaniem na poziomie 1 miliarda złotych do 2035 r. to rozrzutność finansowa – koszty oderwane są od realnych priorytetów edukacyjnych.
2. Brak uzasadnienia – brak OSR, brak mierników efektywności, brak analizy alternatyw.
3. Obciążenie dla samorządów – bez rekompensaty, bez konsultacji, bez wsparcia.
4. Zła alokacja środków – wydatki na administrację zamiast na nauczycieli, uczniów, infrastrukturę.
5. W sytuacji kryzysu finansowego edukacji środki powinny zostać przesunięte na poprawę wynagrodzeń nauczycieli i zatrzymanie odpływu kadry, finansowanie pomocy psychologiczno-pedagogicznej w szkołach, rozwój kompetencji cyfrowych i infrastruktury edukacyjnej.

Rozsądek finansowy wymaga ograniczenia wydatków na nowe instytucje o niejasnych kompetencjach i nieudowodnionej potrzebie.

*Z upoważnienia Prezydium KSOiW NSZZ „Solidarność”
dr Waldemar Jakubowski - Przewodniczący
Krzysztof Wojciechowski - Zastępca Przewodniczącego*

OPINIA KSOiW

Opinia dot. projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw (UD 244)

Wstęp

W ocenie Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” przedmiotowy projekt ustawy ma absolutnie fundamentalne znaczenie dla funkcjonowania systemu oświaty w najbliższej dekadzie. Bulwersujący jest fakt, że procedowany jest on bez wcześniejszej konsultacji ze związkami zawodowymi w ramach prac zespołu ds. pragmatyki zawodowej nauczycieli przy Ministerstwie Edukacji Narodowej. Prawodawca w uzasadnieniu projektu podkreśla, że analizowany akt prawny jest owocem rekomendacji Instytutu Badań Edukacyjnych oraz bliżej nieokreślonego środowiska "rodziców". W tym miejscu warto podkreślić,

że w skutek ostatnich zmian przepisów prawa resort edukacji pełni jednocześnie rolę podmiotu nadzorującego instytut badawczy oraz zleceńodawcy IBE określonych zadań. W konsekwencji dochodzi do klasycznego konfliktu interesu pomiędzy Ministerstwem Edukacji a Instytutem. Tym samym za uzasadniony należy uznać pogląd, zgodnie z którym przedmiotowy projekt ustawy jest wdrażany bez adekwatnych dla jego znaczenia konsultacji społecznych.

I. Optymalizacja kosztów funkcjonowania zespołów szkół

Węzłowymi zagadnieniami poruszonymi w ustawie są zmiany w zasadach tworzenia zespołów publicznych szkół i placówek (zmiany w art. 91 ustawy – Prawo oświatowe). Łączenie szkół lub placówek w zespoły ma głównie uzasadnienie ekonomiczne. Chodzi przede wszystkim o obniżenie kosztów ogólnego zarządu (administrowania) poszczególnymi szkołami (placówkami) wchodzącymi w skład zespołu, które działają wówczas pod kierownictwem jednego dyrektora oraz ze wspólną administracją

i obsługą. Ponadto w grę wchodzić mogą także racje merytoryczne – łatwiejsze staje się zapewnienie możliwości korzystania z bazy dydaktycznej, a także zatrudnianie kadry pedagogicznej, którą łatwiej jest przenosić między jednostkami lub polecać uzupełnianie wymiaru zajęć w jednej szkole (placówce) zajęciami w innej.

Organ prowadzący może skorzystać z tej możliwości. Ustawa jednak nie nakazuje tworzenia zespołów. Inicjatywa w tej sprawie należy wyłącznie do organu prowadzącego. Uchwałę w sprawie utworzenia zespołu szkół, dla których organem prowadzącym jest j.s.t., podejmuje jej organ stanowiący (art. 29 ust. 1 pkt 1). W obecnym stanie prawnym zrezygnowano z dotychczasowego wymagania pozytywnej opinii kuratora oświaty w niektórych przypadkach; opinie takie nie muszą zatem być uzyskiwane.

Jedną z rekomendacji IBE jest optymalizacja kosztów poprzez współdzielenie zasobów – tworzenie rozwiązań organizacyjnych pozwalających na dzielenie się kadrą specjalistyczną, infrastrukturą i materiałami edukacyjnymi, np. (...) tworzenie zespołów szkół podstawowych. W projekcie, w ramach uelastyczniania rozwiązań organizacyjnych związanych z tworzeniem zespołów szkół i placówek, zaproponowano zmiany w art. 91 ustawy – Prawo oświatowe. W projektowanym przepisie art. 91 ust. 3a zaproponowano, aby organ prowadzący mógł połączyć w zespół prowadzone przez siebie szkoły podstawowe dla dzieci i młodzieży. Takie samo rozwiązanie zaproponowano w stosunku do szkół artystycznych tego samego typu. W konsekwencji zmianie ulegnie przepis art. 91 ust. 9, tak aby zespół zawierający więcej niż jedną szkołę podstawową lub więcej niż jedną szkołę artystyczną tego samego typu powstawał, tak jak i inne zespoły, z dniem 1 września danego roku.

II. Uelastycznienie przepisów dotyczących klas łączonych

Kolejna istotna kwestia zawarta

w projekcie ustawy odnosi się do organizacji nauczania w klasach łączonych (art. 96 ustawy Prawo oświatowe). Chodzi tu, ogólnie rzecz biorąc, o sytuację, gdy uczniowie realizujący podstawę programową na różnych poziomach zaawansowania odbywają zajęcia jednocześnie i z jednym nauczycielem. Jest to możliwe wyłącznie w szkołach podstawowych. Przepisy, których konstrukcja wydaje się na tyle klarowna, że nie wymagają długiego omówienia, stawiają w tym zakresie następujące warunki prawne:

1) jeśli chodzi o zajęcia edukacyjne w szkołach podstawowych z pominięciem oddziałów przedszkolnych: szkoła, w której funkcjonują klasy łączone, powinna działać w „szczególnie trudnych warunkach demograficznych lub geograficznych” (ust. 4); ten zwrot niedookreślony wskazuje, po pierwsze, na wyjątkowość sytuacji („szczególnie”), po drugie zaś, na przesłankę trudności organizacyjnych wywołanych przez czynniki demograficzne (np. bardzo mała liczba dzieci na danym terenie) lub geograficzne (np. ukształtowanie terenu uniemożliwiające organizację lub znacznie ograniczające możliwości organizacji nauczania w szkołach zbiorczych, tak iż organ prowadzący musi utrzymywać sieć szkół z bardzo małymi oddziałami szkolnymi; brak wystarczających kadr wynikający z braku na danym obszarze nauczycieli specjalności odpowiedniej do rodzaju zajęć). Do zastosowania przepisu wystarczy, iż wystąpi tylko jeden taki czynnik, jakkolwiek mogą wystąpić oba równocześnie (dlatego użyto spójnika „lub”). Ocena potrzeby nauczania w tzw. klasach łączonych opiera się wyłącznie na kryteriach ustawowych i powinna abstrahować od jakichkolwiek racji natury naukowej¹²³. Należy również zwrócić uwagę, że przepis ust. 4 dopuszcza klasy łączone jedynie w zakresie danego etapu edukacyjnego, tzn. z uwzględnieniem, że szkoła podstawowa jest podzielona na dwa takie etapy: edukacji wczesnoszkolnej oraz tzw. przedmiotowej. Łączenie klas jest więc możliwe tylko w granicach danego etapu edukacyjnego



wyznaczonego podstawą programową kształcenia ogólnego dla szkół podstawowych (np. w klasach II i III lub w klasach V i VI, ale już nie w klasach III i IV, ponieważ te należą prawnie do dwóch różnych etapów edukacyjnych);

2) jeśli chodzi o zajęcia edukacyjne z udziałem uczniów oddziału przedszkolnego (ust. 5): przesłanki ust. 4, związane ze szczególnie trudnymi warunkami demograficznymi lub geograficznymi, zostały uzupełnione o szereg dalszych zastrzeżeń. W szczególności zajęcia mogą być łączone tylko z klasą I, gdyż jest to klasa najbardziej zbliżona pod względem rozwojowym. Poza tym wykluczono łączenie więcej niż połowy zajęć w ramach określonych bloków przedmiotowych lub przedmiotów, co ma na celu umożliwienie nauczycielom normalnej realizacji z uczniami obowiązującej ich podstawy programowej.

Projekt zakłada uelastycznienie przepisów dotyczących organizowania nauczania na pierwszym etapie edukacyjnym w klasach łączonych, w szczególnie trudnych warunkach demograficznych. Zmianę w art. 96 ustawy – Prawo oświatowe, polegającą na dodaniu ust. 4a, który dopuszcza w szkole podstawowej, w której organizuje się nauczanie w klasach łączonych przewiduje nową możliwość łączenia obowiązkowych zajęć edukacyjnych. W tym jednak przypadku propozycja dotyczy sytuacji, w której w szkole podstawowej łącznie do klas I, II lub III uczęszcza nie więcej niż 12 uczniów. Przy tej liczbie uczniów możliwe będzie łączenie wszystkich obowiązkowych zajęć edukacyjnych prowadzonych w klasach I, II lub III.

III. Skrócenie procesu uzyskiwania ostatecznej opinii w ramach procedury likwidacji szkół

Współuczestnictwo organu sprawującego nadzór pedagogiczny w procesie likwidacji publicznego przedszkola, szkoły, placówki (dalej zwanych szkołą) powołanej przez jednostkę samorządu terytorialnego było przewidziane od początku wprowadzania ustrojowych ustaw samorządowych i regulacji doty-

czących systemu oświaty. Projektodawca przewiduje doprecyzowanie przepisów regulujących procedurę likwidacji i przekształcania publicznej szkoły, w tym odbiurokratyzowanie powiadamiania o zamiarze likwidacji rodziców i uczniów. Wejście w życie projektowanych regulacji art. 89b ust. 5 ustawy – Prawo oświatowe będzie oznaczać, że na wydane przez kuratora oświaty opinie o zamiarze likwidacji lub przekształcenia samorządowych przedszkoli, szkół lub placówek nie będzie już przysługiwało zażalenie do ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania. Taka zmiana spowoduje w ocenie prawodawcy nie tylko skrócenie procesu uzyskiwania ostatecznej opinii w ww. sprawach, ale także odciążenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

IV. Podsumowanie

Celem analizowanej regulacji jest przeciwdziałanie skutkom społecznym niżu demograficznego. Prawodawca zamierza osiągnąć ten cel poprzez optymalizację kosztów funkcjonowania zespołów szkół, uelastycznienie przepisów dotyczących klas łączonych oraz skrócenie procesu decyzyjnego w przedmiocie likwidacji szkół. Prawodawca podkreśla w nim, że projekt ustawy jest odpowiedzią na głos rodziców oraz rekomendacji Instytutu Badań Edukacyjnych. Wiele uwagi w uzasadnieniu projektu ustawy poświęca się kwestii odciążenia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie w zakresie rozpatrywania zażaleń w przedmiocie zamiaru likwidacji lub przekształcenia samorządowych przedszkoli, szkół lub placówek.

Brakuje niestety oceny sytuacji pracowników oświaty w kontekście zbliżającego się kryzysu demograficznego, czy też propozycji konkretnych rozwiązań prawnych w przedmiocie warunków zatrudnienia nauczycieli, w szczególności warunków pracy, płacy i przekwalifikowania.

Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania

Opinia dotycząca projektu ustawy o zmianie ustawy Karta Nauczyciela (druk 1481)

W ocenie Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” przedmiotowy projekt "deregulacji" ustawy Karta Nauczyciela jest sprzeczny z zasadami techniki legislacyjnej oraz narusza definicję stosunku pracy przyjętą w powszechnym prawie pracy.

1. Naruszenie zasad techniki legislacyjnej

Projekt przewiduje po art. 93c dodanie art. 93d w brzmieniu: „Art. 93d. 1. Do dnia 31 sierpnia 2027 r. w niepublicznych przedszkolach, szkołach i zespołach, o których mowa w art. 42d ust. 1, nauczycielom, o których mowa w art. 42d ust. 1, można powierzyć prowadzenie zajęć bezpośrednio z uczniami lub wychowankami w wymiarze nie wyższym niż 9 godzin tygodniowo również na innej podstawie niż umowa o pracę, jeżeli w treści łączącego strony stosunku prawnego nie przeważają cechy charakterystyczne dla stosunku pracy”.

Tymczasem sam art. 93 KN został skreślony przez art. 1 pkt 54 noweli z 14.06.1996 r., która weszła w życie 7.08.1996 r. Przepis ten stanowił, że ilekroć w indywidualnych sprawach pracowniczych nauczycieli jest wymagane uzgodnienie ze związkami zawodowymi, rozumie się przez to związek zawodowy, którego członkiem jest zainteresowany nauczyciel, a jeżeli nie jest członkiem żadnego związku – wskazany przez niego związek zawodowy zrzeszający nauczycieli. Obecnie kwestie te reguluje ustawa o związkach zawodowych. Nie ma absolutnie uzasadnienia aby materia z stosunku pracy nauczycieli specjalistów w klasach integracyjnych była rozwinięciem uchylonego przepisu odnoszącego się do przypadku konieczności dokonania uzgodnień ze związkami zawodowymi w indywidualnych sprawach pracowniczych (sic!).

2. Naruszenie definicji stosunku pracy

Zgodnie z art. 42d ust. 1 ustawy z 26.01.1982 r. – Karta Nauczyciela – dalej KN w przedszkolu niebędącym przedszkolem specjalnym, w szkole podstawowej, liceum ogólnokształcącym, technikum i branżowej szkole I stopnia, niebędących szkołami specjalnymi, w szkole artystycznej realizującej kształcenie ogólne w zakresie szkoły podstawowej lub liceum ogólnokształcącego oraz w zespole, w skład którego wchodzi to przedszkole lub ta szkoła, zatrudnia się nauczycieli pedagogów, pedagogów specjalnych, psychologów, logopedów lub terapeutów pedagogicznych.

Szczegółowy sposób wyliczania łącznej liczby etatów określają przepisy art. 42d ust. 4-14 KN. Należy zaznaczyć, że nie wlicza się do niej etatów nauczycieli posiadających kwalifikacje z zakresu pedagogiki specjalnej zatrudnianych dodatkowo w celu współorganizowania kształcenia integracyjnego oraz współorganizowania kształcenia uczniów niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie oraz zagrożonych niedostosowaniem społecznym (art. 42d ust. 6 KN). Zatrudnia się ich obligatoryjnie lub fakultatywnie zgodnie z przepisami § 7 ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 9.08.2017 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie i zagrożonych niedostosowaniem społecznym – dalej r.w.o.k.w. Zaś wymiar i rodzaj prowadzonych przez nich zajęć (wynikających z indywidualnego programu edukacyjno-terapeutycznego) określa odpowiednio dyrektor przedszkola lub szkoły, a w przypadku innej formy wychowania przedszkolnego prowadzonej przez osobę prawną niebędącą jednostką samorządu terytorialnego lub osobę fizyczną – osoba kierująca inną formą wychowania przedszkolnego, uwzględniając indywidualne potrzeby rozwojowe i edukacyjne oraz możliwości psychofizyczne uczniów niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie oraz zagrożonych niedostosowaniem spo-



łecznym (§ 7 ust. 8 r.w.o.k.w.).

W tym miejscu należy podkreślić, że stosunek pracy posiada szczególne cechy, które pozwalają na jego odróżnienie od innych stosunków prawnych do niego zbliżonych, a mianowicie umowy o świadczenie usług oraz umowy o dzieło. Stosunek pracy wyróżnia się koniecznością osobistego wykonania pracy, podporządkowaniem pracownika pracodawcy, wykonywaniem pracy na rzecz pracodawcy i na jego ryzyko, a ponadto odpłatnością pracy. W razie ustalenia, że w łączącym strony stosunku prawnym występowały elementy obce stosunkowi pracy (np. brak podporządkowania, możliwość zastąpienia pracownika osobą trzecią), nie jest możliwa ocena, że zawarta została umowa o pracę. Świadczenie pracy w ramach umowy o pracę różni się od pracy świadczonej na podstawie umów cywilnoprawnych przede wszystkim tym, że pracownik jest podporządkowany pracodawcy co do czasu, miejsca i sposobu wykonywania pracy oraz podlega innym rygorom przewidzianym w przepisach o dyscyplinie pracy. Najczęściej łączne występowanie tych cech powinno przesądzić o kwalifikacji zawartej umowy. Natomiast wykonujący dzieło lub zlecenie działa w zasadzie samodzielnie. Cywilnoprawne umowy o świadczenie usług nie muszą być - z reguły - wykonywane osobiście przez osobę zobowiązującą się wykonać określone czynności lub dzieło. Wykonywane są w zasadzie na ryzyko osób przyjmujących zlecenie bądź zobowiązujących się do wykonania określonego dzieła.

W ocenie KSOiW NSZZ „Solidarność” pomoc we współorganizowaniu wspomnianego kształcenia integracyjnego, kształcenia uczniów niepełnosprawnych lub niedostosowanych społecznie przez specjalistów i nauczycieli wymaga absolutnie realizacji tych zadań osobiście oraz pozostając do dyspozycji dzieci i młodzieży o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Wskazany rodzaj świadczonej pracy wyklucza stosowanie w tym przypadku umów o świadczenie usług.

Opinia KSOiW NSZZ „Solidarność” na temat projektu Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 16 lipca 2025 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie szczegółowych warunków i sposobu przeprowadzania egzaminu zawodowego oraz egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie

I. Uwagi ogólne

Projekt przewiduje zastąpienie w szeregu przepisów pojęcia osoba dorosła, która ukończyła praktyczną naukę zawodu dorosłych lub przyuczenie do pracy dorosłych pojęciem osoba, która ukończyła staż w rozumieniu art. 119 ustawy z dnia 20 marca 2025 r. o rynku pracy i służbach zatrudnienia. Powyższa zmiana ma charakter systemowy, gdyż eliminuje z katalogu osób uprawnionych do przystąpienia do egzaminów zawodowych znaczną grupę uczestników kształcenia pozaszkolnego, uzależnia dostęp do egzaminu od odbycia stażu określonego w odrębnej ustawie, której cele i mechanizmy nie są w pełni tożsame z polityką oświatową. Brakuje też analizy skutków regulacji (OSR) w zakresie wpływu projektowanej zmiany na osoby korzystające z dotychczasowych form kształcenia dorosłych.

II. Uwagi legislacyjne

Odwołanie w przepisach wykonawczych do ustawy o rynku pracy i służbach zatrudnienia (art. 119) powoduje, że każda zmiana w tej ustawie może bezpośrednio wpływać na treść norm dotyczących egzaminów zawodowych, co rodzi ryzyko niespójności systemowej. Natomiast uchylene w licznych przepisach odniesień do praktycznej nauki zawodu dorosłych i przyuczenia do pracy dorosłych prowadzi do faktycznego wyeliminowania tych form kształcenia z systemu egzaminacyjnego bez zapewnienia rozwiązań przejściowych. W nowej definicji osoby, która ukończyła staż brak



jest wskazania organu odpowiedzialnego za ocenę zgodności programu stażu z podstawą programową kształcenia w zawodzie, co może skutkować rozbieżnościami interpretacyjnymi.

III. Uwagi merytoryczne

Projekt może ograniczyć dostęp do egzaminów zawodowych dla dorosłych uczących się w trybie innym niż staż w rozumieniu ustawy o rynku pracy, co stoi w sprzeczności z ideą obowiązującą w całej UE uczenia się przez całe życie. W § 6 ust. 12a przewidziano obowiązek przedłożenia zaświadczenia „niezwłocznie” po ukończeniu stażu – brak doprecyzowania tego terminu w dniach może prowadzić do nierównego traktowania zdających. W § 75 ust. 3 i § 92 ust. 3 wskazano, że miejsce przeprowadzania egzaminu określa dyrektor okręgowej komisji egzaminacyjnej, bez określenia kryteriów wyboru – stwarza to ryzyko uznaniowości.

IV. Uwagi proceduralne

Brak przepisów przejściowych zabezpieczających prawa osób, które rozpoczęły kształcenie w formach dotychczasowych, jest niezgodny z zasadą ochrony praw słusznie nabytych oraz zasadą zaufania obywatela do państwa. Projekt przewiduje wejście w życie z dniem następującym po ogłoszeniu, co w praktyce uniemożliwia dostosowanie się zainteresowanych podmiotów do nowych regulacji. Zasadne jest wprowadzenie *vacatio legis* obejmującego co najmniej jeden pełny cykl egzaminacyjny.

V.. Wnioski

Konieczne jest wprowadzenie przepisów przejściowych gwarantujących możliwość przystąpienia do egzaminu osobom, które rozpoczęły przygotowanie zawodowe w dotychczasowych formach kształcenia dorosłych; ustalenie organu właściwego do weryfikacji zgodności programu stażu z podstawą programową kształcenia w zawodzie; doprecyzowanie terminów („niezwłocznie”) w przepisach § 6 ust. 12; określenie kryteriów wskazywania miejsca przepro-

wadzenia egzaminu przez dyrektora okręgowej komisji egzaminacyjnej oraz wydłużenie *vacatio legis*, aby zapewnić realny czas na wdrożenie zmian.

W imieniu Prezydium

dr Waldemar Jakubowski - Przewodniczący KSOiW NSZZ „Solidarność”

OPINIA KSOiW

Opinia KSOiW NSZZ „Solidarność” na temat projektu Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 lipca 2025 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie organizacji kształce- nia, wychowania i opieki dzieci i mło- dzieży będących obywatelami Ukrainy

Po analizie treści projektu rozporządzenia z dnia 30 lipca 2025 r. należy stwierdzić, iż proponowane rozwiązania, mimo iż zmagają się do uregulowania statusu uczniów będących obywatelami Ukrainy w roku szkolnym 2025/2026, budzą istotne wątpliwości natury legislacyjnej, systemowej i praktycznej.

1. Tymczasowy i fragmentaryczny charakter regulacji

Przedmiotowe rozporządzenie wydane jest na podstawie delegacji ustawowej ujętej w art. 59 ustawy z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 337 z późn. zm.). Jest to rozwiązanie o charakterze kadłubowym, pomijające całkowicie dzieci obywateli z pozostałych państw.

Prawodawca nie dostrzega tym samym, że Polska jest państwem emigracyjnym. W realiach współczesnego świata dzieci naszych obywateli urodzone za granicą, mimo posiadania obywatelstwa polskiego na zasadzie „prawa krwi” (*ius sanguinis*), mogą nie znać języka ojczystego wcale – nie różniąc się pod tym względem od cudzoziemców – albo znać



go bardzo słabo. Integracja takich osób ze społeczeństwem polskim powinna być wszak przedmiotem szczególnej troski resortu edukacji.

Bulwersuje fakt, że projekt rozporządzenia w sposób systemowy nie rozwiązuje kwestii zatrudnionego przez dyrektora szkoły w charakterze pomocy nauczyciela. Pomoc ta gwarantowana jest wyłącznie przez okres nie dłuższy niż 12 miesięcy i tylko cudzoziemcom (osobom niebędącym obywatelami polskimi), co również wydaje się niezrozumiałe i merytorycznie absolutnie nieuzasadnione. Rozwiązaniem o charakterze niedyskryminującym byłoby zapewnienie równej pomocy i wsparcia każdemu uczniowi, który faktycznie nie włada bądź włada w stopniu zbyt słabym językiem polskim.

Projekt przewiduje dalsze przedłużanie obowiązywania wyjątkowych przepisów dotyczących uczniów – obywateli Ukrainy – jedynie do dnia 4 marca 2026 r. Takie ujęcie problemu świadczy o braku długofalowej i stabilnej polityki legislacyjnej w zakresie integracji edukacyjnej cudzoziemców. Utrzymywanie rozwiązań o charakterze interwencyjnym, zamiast ich systemowego ugruntowania, prowadzi do niepewności prawnej po stronie uczniów, rodziców i organów prowadzących szkoły.

2. Niespójność w zakresie procedur egzaminacyjnych

Zastrzeżenia budzi w szczególności przepis § 2e ust. 3 projektu, zgodnie z którym uczeń będący obywatelem Ukrainy może przystąpić do egzaminu ósmoklasisty z dowolnego języka obcego nowożytnego wskazanego w katalogu, niezależnie od tego, którego uczył się w ramach obowiązkowych zajęć edukacyjnych. Rozwiązanie to stanowi odstępstwo od zasady równości wobec prawa egzaminacyjnego i może prowadzić do nieuzasadnionego zróżnicowania sytuacji prawnej uczniów polskich i ukraińskich.

3. Niewystarczający wymiar zajęć języka

polskiego

Projekt w § 11ac ust. 1 przewiduje minimalny wymiar dwóch godzin lekcyjnych tygodniowo dodatkowych zajęć języka polskiego. W ocenie niniejszej opinii jest to wymiar dalece niewystarczający do osiągnięcia zakładanego celu, tj. opanowania języka polskiego w stopniu umożliwiającym realny udział w obowiązkowych zajęciach edukacyjnych. Rozwiązanie to ma charakter pozorny i nie odpowiada faktycznym potrzebom uczniów cudzoziemskich.

Konkluzja

Projekt rozporządzenia ma charakter doraźny, fragmentaryczny i w istocie utrwała stan niepewności prawnej w obszarze edukacji uczniów cudzoziemskich. Rozwiązania zawarte w projekcie prowadzą do nieuzasadnionego zróżnicowania sytuacji prawnej uczniów polskich i ukraińskich, nadmiernie obciążają administracyjnie szkoły oraz nie gwarantują realnej skuteczności w zakresie wsparcia językowego i dydaktycznego.

W związku z powyższym należy rozważyć opracowanie rozwiązań systemowych, o charakterze trwałym, zapewniających równy dostęp do edukacji i egzaminów, przy jednoczesnym zachowaniu spójności systemu oświaty i poszanowaniu zasady równości wobec prawa.

*W imieniu Prezydium KSOiW NSZZ „Solidarność”
dr Waldemar Jakubowski - przewodniczący*

OPINIA KSOiW

Opinia dotycząca obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy – Prawo oświatowe, w zakresie wprowadzenia do systemu oświaty obowiązkowych zajęć edukacyjnych z religii lub etyki

Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania z najwyższym uznaniem i zadowoleniem przyjmuje przedłożony projekt. Wychodzi on na przeciw oczekiwaniom większej części polskie-



go społeczeństwa i stanowi podstawę realizacji polskiej misji tożsamościowej, jaką przede wszystkim powinna być realizowana każdej w szkole na terenie Rzeczypospolitej. Uważamy również, że zaproponowana przez wnioskodawców zmiana, polegająca na zagwarantowaniu lekcji religii w akcie prawnym rangi ustawy jest niezbędne. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że przedstawiciele resortu edukacji w ubiegłym roku naruszyli przepisy ustawy Prawo oświatowe oraz Konstytucję RP, wydając rozporządzenia, które naruszały prawo rodziców do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniem w sposób uwzględniający stopień dojrzałości dziecka (tak Wyrok TK z 7.11.2024 r., U 10/24, OTK-A 2024, nr 118, Wyrok TK z 22.05.2025 r., U 11/24, OTK-A 2025, nr 52.). Nauczanie religii - z punktu widzenia konstytucyjnego - nie jest tylko sprawą jednostki urzeczywistniającej w ten sposób swą podmiotową wolność sumienia. Nauczanie to jest także misją poszczególnych kościołów (związków wyznaniowych), które w ten sposób realizują swoją obecność w życiu publicznym, do czego mają prawo i co im gwarantuje Konstytucja - na zasadach wskazanych w art. 25. Przepis ten przewiduje równouprawnienie kościołów (związków wyznaniowych) - ust. 1 i bezstronność władzy publicznej w sprawach przekonań religijnych - ust. 2 (tak Wyrok TK z 2.12.2009 r., U 10/07, OTK-A 2009, nr 11, poz. 163.).

Realizacja projektu zapewni zatem stabilność prawa i gwarancję ciągłości wychowania w polskiej szkole. Podniesienie regulacji dotyczących religii i etyki do rangi ustawy zapewnia pełną funkcjonalność systemu oświaty i eliminuje ryzyko częstych, doraźnych zmian uzależnionych od decyzji politycznych. To niezwykle ważne, ponieważ proces wychowania oparty na wartościach moralnych wymaga ciągłości i przewidywalności. Dzięki temu rodzice,

uczniowie i nauczyciele mają pewność, że fundamenty edukacji w tym zakresie będą chronione i respektowane w dłuższej perspektywie. Zostanie wzmocniona wychowawcza rola szkoły. Albowiem szkoła, obok rodziny, pełni podstawową funkcję wychowawczą w życiu młodego człowieka. Obowiązkowe zajęcia z religii lub etyki stanowią istotne wsparcie w procesie kształtowania postaw moralnych, uczą odpowiedzialności, szacunku i solidarności. Dzięki nim szkoła nie ogranicza się wyłącznie do przekazywania encyklopedycznej wiedzy, lecz tworzy przestrzeń dla rozwoju duchowego i moralnego uczniów, co jest niezbędne dla przygotowania ich do dorosłego życia i odpowiedzialnego uczestnictwa w społeczeństwie. Dodatkowo projekt zapewnia równowagę i poszanowanie wolności sumienia. Powoduje zachowanie równowagi między prawem do wychowania dzieci zgodnie z przekonaniem rodziców a wolnością sumienia uczniów. Wybór pomiędzy uczestnictwem w zajęciach religii a etyki jest gwarancją poszanowania różnorodności światopoglądowej. Zajęcia te, niezależnie od wyboru, pozostają równo traktowane i dają młodzieży narzędzia do refleksji nad wartościami uniwersalnymi, co odpowiada zasadom pluralizmu demokratycznego państwa. Zajęcia z religii i etyki mają unikatowy charakter – łączą w sobie wymiar edukacyjny i wychowawczy. Pomagają młodzieży w okresie dojrzewania zmierzyć się z pytaniami o sens życia, dobro i zło, odpowiedzialność za drugiego człowieka. Są również ważnym narzędziem profilaktyki – przeciwdziałają agresji, konfliktom, demoralizacji i obojętności na wartości. Dobrze prowadzone lekcje sprzyjają integracji środowiska szkolnego, wspierają uczniów w trudnych momentach oraz wzmacniają autorytet wychowawców i nauczycieli.

Polska tradycja edukacyjna od wieków łączyła proces kształcenia z wychowaniem moralnym. Religia i etyka są przedmiotami, któ-



re w naturalny sposób odwołują się do fundamentów polskiej kultury i tożsamości narodowej. Nauczanie tych przedmiotów pozwala młodym ludziom zachować ciągłość dziedzictwa, zrozumieć kod kulturowy obecny w literaturze, sztuce, historii czy życiu publicznym, a także odnaleźć się w świecie symboli i wartości, którymi przez pokolenia żyło społeczeństwo polskie i europejskie. W dobie globalizacji takie zakorzenienie w tradycji ma szczególne znaczenie dla zachowania naszej tożsamości. Projekt wpisuje się w europejską tradycję edukacyjną. W wielu krajach Unii Europejskiej religia lub etyka stanowią integralny element systemu kształcenia. Ujęcie ich w polskim prawie na poziomie ustawowym nie tylko harmonizuje nasz system edukacji z rozwiązaniami stosowanymi w Europie, ale również potwierdza, że Polska widzi wartość w wychowaniu młodzieży w duchu wartości kulturowych, które są wspólne dla cywilizacji europejskiej – filozofii greckiej, prawa rzymskiego i tradycji chrześcijańskiej. Religia i etyka w szkole nie są jedynie przedmiotami edukacyjnymi – są one kluczem do rozumienia polskiej i europejskiej tożsamości. Pozwalają młodzieży odczytywać treści zawarte w literaturze, sztuce, historii czy obyczajowości, które pełne są odniesień do tradycji religijnych i etycznych. Dzięki temu młode pokolenie nie tylko korzysta z dorobku cywilizacyjnego, lecz także staje się jego świadomym spadkobiercą. Ochrona i przekazywanie kodów kulturowych wzmacnia poczucie wspólnoty, przeciwdziała wykorzenieniu i nihilizmowi, a także ułatwia dialog międzykulturowy i międzyreligijny. W ten sposób projektowana ustawa wspiera proces wychowania młodzieży w duchu tożsamości narodowej oraz otwartości na inne tradycje.

Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w pełni popiera obywatelski projekt ustawy. Uznajemy go za inicjatywę służącą wzmocnieniu roli wychowawczej szko-

ły, ochronie tradycji narodowej i kulturowej, poszanowaniu praw rodziców i uczniów, a przede wszystkim budowaniu spójnego i odpowiedzialnego społeczeństwa opartego na wartościach moralnych i etycznych. Projekt ten zapewnia stabilność prawa, odpowiada na realne potrzeby wychowawcze młodzieży oraz wpisuje się w najlepsze tradycje polskiej i europejskiej edukacji.

Nie wyobrażamy sobie, aby posłowie Rzeczypospolitej Polskiej mogli odrzucić ustawę, która w tak oczywisty sposób wspiera rozwój młodego pokolenia, chroni dziedzictwo narodowe i buduje fundamenty przyszłości naszego państwa.

W imieniu Prezydium KSOiW NSZZ „Solidarność”

dr Waldemar Jakubowski - Przewodniczący

Krzysztof Wojciechowski - Zastępca Przewodniczącego

OPINIA KSOiW

Opinia w sprawie orzeczeń i opinii wydawanych przez zespoły orzekające działające w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych

Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” **negatywnie** opiniuje projekt rozporządzenia oraz zgłasza następujące uwagi:

1. Paragraf 6 ust. 3 Wnioskodawca dołącza do wniosku o wydanie orzeczenia lub opinii dokumentację uzasadniającą wnioszek;
- 2) wyniki dotychczasowych badań psychologicznych, pedagogicznych i logopedycznych;
- 3) poprzednio wydane orzeczenia lub opinie.

Takie sformułowanie tego przepisu czytane literalnie generuje nadmierną biurokrację. W naszej opinii powinna być tutaj klauzula: jeśli nie były przeprowadzone (wydane) w poradni psychologiczno – pedagogicznej, w której działa zespół orzekający.

2. Paragraf 6 ust 4. W przypadku wniosku o wydanie orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego ze względu na rodzaj niepełnosprawności, o którym mowa w przepisach



wydanych na podstawie art. 127 ust. 19 pkt 2 ustawy, wnioskodawca dołącza do wniosku ponadto:

1) zaświadczenie lekarskie zawierające rozpoznanie wydane przez lekarza specjalistę w dziedzinie medycyny odpowiedniej ze względu na chorobę lub problem zdrowotny skutkujący wystąpieniem danego rodzaju niepełnosprawności oraz wyniki badań;

2) kopię dokumentacji leczenia choroby lub problemu zdrowotnego, o którym mowa w pkt 1, zawierającą informację o czasie i przebiegu leczenia.

Takie sformułowanie przepisów dotyczących wydawania orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego jest zasadne, eliminuje bowiem wiele nadużyć (np. wydanie orzeczenia po jednorazowej wizycie u specjalisty).

3. Paragraf 10 ust. 1 pkt 5. W przypadku wydania orzeczenia lub opinii dotyczących dzieci i uczniów niesłyszących i słabosłyszących należy uwzględnić dodatkowo:

5) ocenę zasobów i barier środowiska przedszkolnego lub szkolnego, ze szczególnym uwzględnieniem:

a) akustyki pomieszczeń, w których odbywają się zajęcia,

b) cech akustycznych budynku przedszkola, szkoły, ośrodka lub placówki oraz jego otoczenia,

c) wyposażenia w urządzenia wspomagające słyszenie i odbiór audiowizualny,

d) dostępu do usług związanych z przygotowaniem notatek, zapisywaniem symultanicznym lub tłumaczeniem na język migowy.

Punkt 5 o którym mowa wyżej wychodzi poza kompetencje zawodowe specjalistów poradni, w związku z tym powinien być usunięty lub określony bardziej ogólnie: „Ocena zasobów i barier środowiska przedszkolnego lub szkolnego uwzględniająca potrzeby dziecka/ucznia słabosłyszącego/ niesłyszącego”.

W naszej ocenie akustyki pomieszczeń/ budynków mogą przeprowadzać specjaliści

z zakresu akustyki budowlanej i architektonicznej. Wyposażenie w urządzenia wspomagające słyszenie lekarze specjaliści/ audiolodzy. Natomiast wyposażenie w specjalistyczny sprzęt dydaktyczny placówka, do której uczęszcza dziecko/ uczeń.

4. Paragraf 11 ust. 1 W przypadku wydania orzeczenia lub opinii dotyczących dzieci i uczniów niewidomych i słabowidzących należy uwzględnić dodatkowo:

4) ocenę zasobów i barier środowiska przedszkolnego lub szkolnego, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb uczniów niewidomych i słabowidzących, w zakresie:

a) dostępności środowiska fizycznego i architektonicznego budynku przedszkola, szkoły, ośrodka lub placówki, w tym zastosowanych rozwiązań ułatwiających samodzielne poruszanie się i orientację przestrzenną, w szczególności odpowiednie oświetlenie, kontrastowe i dotykowe oznaczenia, czytelne i bezpieczne szlaki komunikacyjne, dostosowane wejścia i ciągi komunikacyjne wewnętrzne,

b) wyposażenia w środki dydaktyczne i technologie wspomagające funkcjonowanie uczniów z dysfunkcją wzroku,

c) możliwości zapewnienia alternatywnych form dostępu do treści edukacyjnych i informacji organizacyjnych, w tym w formie audio, cyfrowej, brajlowskiej, a także zapewnienia wsparcia specjalistycznego.

Ocenę zasobów i barier środowiska przedszkolnego lub szkolnego powinna dokonać placówka, do której ma uczęszczać lub uczęszcza dziecko/ uczeń, a nie zespół orzekający. To dyrektor przedszkola/ szkoły/ placówki powinien wiedzieć czy ma warunki lokalowe, dydaktyczne i wsparcie specjalistyczne do przyjęcia dziecka słabowidzącego/ niewidomego.

5. Paragraf 16 ust. 5 Orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego zawiera podpis prze-



wodniczącego zespołu i podpisy członków zespołu.

W ocenie KSOiW powinno być: „Orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego zawiera podpis przewodniczącego zespołu.” Wynika to z faktu, że zebranie podpisów wszystkich członków danego zespołu jest utrudnieniem dla pracy zespołu, szczególnie wówczas, gdy zdarzy się nagła nieobecność.

Problem ten dotyczy także pozostały orzeczeń wydawanych przez zespoły orzekające (§17 ust. 5, §18 ust. 5, §19 ust.4, wzory dokumentów 5-8, wzory dokumentów 9-12, wzory dokumentów 13-15).

6. Paragraf 18 ust. 2 pkt 6. W orzeczeniu o potrzebie indywidualnego nauczania zespół określa:

6) w przypadku ucznia szkoły prowadzącej kształcenie zawodowe – także możliwość dalszego kształcenia w zawodzie, w tym warunki realizacji praktycznej nauki zawodu.

Proponowane rozwiązanie wyklucza możliwość decydowania przez zespół orzekający czy niezbędne jest zaświadczenie od lekarza medycyny pracy, co jest zawarte w zapisie § 6 ust. 7, bo bez wskazań lekarza medycyny pracy zespół orzekający nie ma możliwości uzupełnienia we wzorze nr 3 pkt. 5). Kompetencji do określenia możliwości dalszego kształcenia w zawodzie, w tym warunków realizacji praktycznej nauki zawodu (nawet taka sama jednostka chorobowa u ucznia może mieć inne wskazania do realizacji kształcenia w zawodzie) zawsze miał wyłącznie lekarz medycyny pracy.

Ponadto w aktualnym stanie prawnym, jeśli zespół orzekający uzna, że zaświadczenie lekarskie od lekarza medycyny pracy nie jest potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy, to wzór obecnego orzeczenia o potrzebie indywidualnego nauczania jest tak przygotowany, że nie ma potrzeby tego nigdzie zapisywać.

7. Paragraf 26 ust. 2 pkt 4 i 6. W opinii zespół określa:

4) zalecane warunki i formy wsparcia dziecka w procesie przejścia z wychowania przedszkolnego do edukacji szkolnej z uwzględnieniem roli rodziców i przedszkola oraz szkoły.

Ten punkt należałoby doprecyzować – nie ma potrzeby określenia warunków i form wsparcia dziecka w procesie przejścia z wychowania przedszkolnego do edukacji szkolnej, wówczas gdy opinia wydawana jest terminowo i traci swoją ważność dużo wcześniej niż przed rozpoczęciem spełniania obowiązku szkolnego. W opinii KSOiW punkt ten powinien zawierać zastrzeżenie: „należy wypełnić w uzasadnionych sytuacjach”.

6) zalecane sposoby usuwania barier i ograniczeń w funkcjonowaniu dziecka występujących w jego środowisku opieki, wychowania i nauczania, w ramach:

- a) wczesnego wspomagania rozwoju dziecka,
- b) realizacji odpowiednio opieki sprawowanej nad dziećmi w wieku do lat 3 na podstawie art. 6c ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 (Dz. U. z 2025 r. poz. 798) lub wychowania przedszkolnego.

W ocenie KSOiW sposoby usuwania barier i ograniczeń w funkcjonowaniu dziecka występujących w jego środowisku opieki powinny być zawarte w programie wczesnego wspomagania rozwoju, a nie w opinii o potrzebie wczesnego wspomagania rozwoju – każda placówka realizująca wczesne wspomaganie rozwoju, a także placówki opisane punkcie b) powinny mieć zapewnioną autonomię i dobrowolność w określaniu tego rodzaju działań.

8. Paragraf 31 ust. 3. Ostateczne orzeczenie lub opinię przekazuje się także dyrektorowi przedszkola, szkoły lub ośrodka, do których uczęszcza dziecko lub uczeń, którego dotyczy



orzeczenie lub opinia albo do których zostało przyjęte dziecko lub uczeń, którego dotyczy orzeczenie lub opinia, w terminie odpowiednio 14 dni od dnia, w którym orzeczenie stało się ostateczne albo 14 dni od dnia wydania opinii.

Proponowane rozwiązanie nie zasługuje na uwzględnienie. Wygeneruje ono zarówno problemy formalne (skąd pewność, że dokument trafi do „dyrektora przedszkola, szkoły lub ośrodka”), organizacyjne (np. nagła zmiana decyzji rodzica/ opiekuna o placówce, o czym poradnia nie musi być powiadomiona), administracyjne w poradni – zwiększenie liczby dokumentów, dodatkowej pracy kancelaryjnej, dodatkowe koszty.

Do tej pory wnioskodawcy sami przekazywali orzeczenia/ opinie do instytucji (nie było z tym żadnego problemu – zdecydowana większość tych dokumentów trafiała do placówek) dlatego też ta formuła powinna być zachowana – decyzja o przekazaniu dokumentu powinna być nadal w gestii rodzica/ prawnego opiekuna. Natomiast być może ważna byłaby informacja dla dyrektora przedszkola, szkoły, placówki, że taki dokument dla dziecka/ ucznia został wydany (np. pisemna informacja), aby dyrektor miał wiedzę o sytuacji dziecka/ ucznia.

Wzory dokumentów:

Dokumenty stanowiące wzory orzeczeń i opinii (załączniki nr 1, 2, 3, 4 i 13) do projektu rozporządzenia wcale nie będą uproszczone, przejrzyste i czytelne dla rodziców, nauczycieli oraz innych odbiorców (co zawarte jest w uzasadnieniu do rozporządzenia). Nie powodują również usprawnienia pracy zespołów orzekających. Nadal zawierają rozbudowane treści ujęte innymi słowami w odniesieniu do dotychczasowych wzorów – przeprowadzona analiza wzoru nr 1, różnice to:

1. brak wskazywania:
 - a. celów rozwojowych i terapeutycznych,
 - b. uzasadnień zaleceń wskazanych

w poszczególnych punktach;

2. konieczność dodatkowego sformułowania:
 - a. „indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych oraz możliwości psychofizycznych dziecka lub ucznia wynikające z jego trudności, mocnych stron i uzdolnień”,
 - b. „zintegrowanych działań nauczycieli i specjalistów”,
 - c. „współpracy przedszkola, szkoły lub ośrodka, o którym mowa w art. 2 pkt 7 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe, do których uczęszcza dziecko lub uczeń, z podmiotami działającymi w środowisku lokalnym na rzecz dziecka i rodziny, w szczególności w zakresie ochrony zdrowia, pomocy społecznej i resocjalizacji nieletnich”,
 - d. „Wpływu spełniania odpowiednio obowiązku rocznego przygotowania przedszkolnego, obowiązku szkolnego lub obowiązku nauki, na podstawie zezwolenia, o którym mowa w art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe, na prawidłowy rozwój psychospołeczny dziecka lub ucznia”,
 - e. „współpracy przedszkola, szkoły lub ośrodka, o którym mowa w art. 2 pkt 7 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe, do których uczęszcza dziecko lub uczeń, z podmiotami działającymi w środowisku lokalnym na rzecz dziecka i rodziny, w szczególności w zakresie ochrony zdrowia, pomocy społecznej i resocjalizacji nieletnich”.

Treści do opracowania w poszczególnych ww. wzorach są jeszcze bardziej szczegółowe i zawierają wiele informacji, które powinny być zawarte np. w indywidualnym programie edukacyjno – terapeutycznym dziecka/ ucznia. Dotyczy to np.:

- 1) indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych oraz możliwości psychofizycznych dziecka lub ucznia wynikających z jego trudności, mocnych stron i uzdolnień (wzór 1, 2, 3, 4),



2) realizacji wymagań edukacyjnych wynikających z programów wychowania przedszkolnego, z programów nauczania, w tym zapewnienie niezbędnego w procesie kształcenia sprzętu specjalistycznego i środków dydaktycznych (wzór 1),

3) zintegrowanego działania nauczycieli i specjalistów (wzór 1, 2, 3, 4).

Ponadto:

1) we wzorze nr 1 w punkcie 7) zapis: przygotowanie środowiska szkoły, ośrodka lub placówki, o których mowa w art. 2 pkt. 7 i 8 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe, na przyjęcie ucznia po leczeniu lub terapii do społeczności: w opinii KSOiW powinno być z zastrzeżeniem – „wypełnia się w przypadku dzieci/ uczniów powracających po leczeniu lub terapii do społeczności”, tak by nie rodziło to wątpliwości, kiedy należy wypełnić ten punkt.

2) we wzorze nr 2 w punkcie 2) i we wzorze nr 3 w punkcie 4) zapis: konieczność zapewnienia niezbędnego w procesie kształcenia sprzętu specjalistycznego i środków dydaktycznych: jest rozbudowaną informacją, przeniesioną na wprost z orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego.

Zalecenia

1. W naszej ocenie należy określić zalecane warunki i formy wsparcia umożliwiające realizację indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych dziecka lub ucznia, w tym warunki rozwijania jego potencjalnych możliwości i mocnych stron, wzmacniania aktywności i uczestnictwa dziecka lub ucznia w życiu przedszkola, innej formy wychowania przedszkolnego, szkoły, ośrodka lub placówki, o których mowa w art. 2 pkt 7 i 8 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe – dotychczasowe zalecenie 1) oraz część zalecenia 5) zalecane działania ukierunkowane na poprawę funkcjonowania dziecka lub ucznia i wzmacnianie jego uczestnictwa w życiu przedszkola,

innej formy wychowania przedszkolnego, szkoły, ośrodka lub placówki, o których mowa w art. 2 pkt 7 i 8 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe, oraz działania wspierające rodziców dziecka lub ucznia.

2. Kierunek zintegrowanych działań nauczycieli i specjalistów należy ustalić na podstawie wielospecjalistycznej oceny poziomu funkcjonowania ucznia, adekwatnie do jego potrzeb z uwzględnieniem mocnych stron (§ 6 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia w sprawie warunków kształcenia uczniów niepełnosprawnych) – tutaj wynika z prawa oświatowego, że mamy do orzeczenia przepisywać WOPFU.

3. KSOiW proponuje dodać do proponowanego brzmienia o pomocy psychologiczno-pedagogicznej, ze wskazaniem zalecanych form tej pomocy udzielanej dziecku lub uczniowi i – w zależności od potrzeb – jego rodzicom, przez przedszkole, inną formę wychowania przedszkolnego, szkołę, ośrodek lub placówkę oraz poradnię, wraz ze wskazaniem zalecanych form pomocy psychologiczno-pedagogicznej (...) (jest to część zalecenia w dotychczasowym wzorze orzeczenia).

4. Jednocześnie wskazujemy, że należy dotychczasowe wzory orzeczeń zachować w zakresie dotychczasowym, tam gdzie obecna propozycja rozporządzenia to pomija.

5. W ocenie KSOiW należy określić potrzebę realizacji wybranych zajęć wychowania przedszkolnego lub zajęć edukacyjnych indywidualnie z dzieckiem lub uczniem lub w grupie liczącej do 5 dzieci lub uczniów – w przypadku dziecka lub ucznia napotykającego na trudności w funkcjonowaniu wspólnie z oddziałem przedszkolnym lub szkolnym – dotychczasowe zalecenie nr 4).



6. Zespół Orzekający określa wszystkie możliwe formy kształcenia specjalnego, poczynając od najkorzystniejszej dla dziecka lub ucznia, spośród form wskazanych w § 16 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Edukacji z dnia (...) w sprawie orzeczeń i opinii wydawanych przez zespoły orzekające działające w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych (Dz. U. poz.): W przedmiotowym zakresie należy określić wszystkie możliwe formy kształcenia specjalnego, poczynając od najkorzystniejszej dla dziecka lub ucznia, według Zespołu Orzekającego, formy kształcenia specjalnego – dotychczasowe zalecenie nr 3.

7. Zespół Orzekający określa zalecane sposoby oceny efektów działań podjętych przez

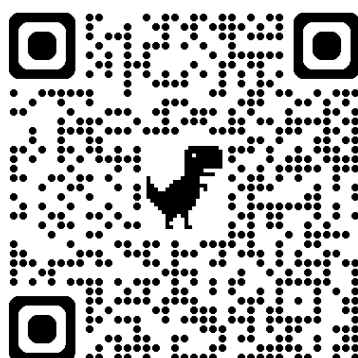
przedszkole, inną formę wychowania przedszkolnego, szkołę lub ośrodek, o którym mowa w art. 2 pkt 7 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe, w celu realizacji zaleceń, o których mowa w części I i II:

W przedmiotowym zakresie należy określić zalecane sposoby oceny efektów działań podjętych przez przedszkole, inną formę wychowania przedszkolnego, szkołę, ośrodek lub placówkę, o których mowa w art. 2 pkt 7 i 8 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe, w celu realizacji zaleceń, o których mowa w pkt 1–6) – dotychczasowe zalecenie nr 7).

Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”



https://x.com/KSOiW_



<https://oswiata-solidarnosc.pl/>



<https://www.facebook.com/KSOiW>

